

Wyrok z dnia 13 lutego 2001 r.

III ZP 38/00

Przepis art. 71¹ § 6 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (jednolity tekst: Dz.U. z 1994 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.) nie stanowił przeszkody do nabycia przez nauczyciela akademickiego prawa do emerytury z tytułu pracy na uczelni, niezależnie od pobierania uposażenia sędziego w stanie spoczynku.

Przewodniczący SSN Zbigniew Myszka, Sędziowie SN: Beata Gudowska (sprawozdawca), Jadwiga Skibińska-Adamowicz.

Sąd Najwyższy, z udziałem prokuratora Prokuratury Krajowej Jana Szewczyka, sprawy z wniosku Leona C.-T. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w C. o prawo do emerytury, po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym dnia 13 lutego 2001 r. apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w C. od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 22 grudnia 1999 r. [...]

o d d a l i ł apelację.

U z a s a d n i e n i e

Leon C.-T., po spełnieniu warunków przewidzianych w art. 27 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.), zwrócił się do Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w C. o przyznanie emerytury z tytułu wieloletniego ubezpieczenia jako uniwersytecki pracownik naukowy. Organ rentowy odmówił mu prawa do tego świadczenia, tłumacząc odmowę kolizją zachodzącą między prawem do emerytury a pobieraniem przez wnioskodawcę uposażenia, należnego sędziemu w stanie spoczynku na podstawie art. 71¹ § 6 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (jednolity tekst: Dz.U. z 1994 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.).

Sąd Okręgowy w Krakowie uwzględnił odwołanie i wyrokiem z dnia 22 grudnia 1999 r. przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury, uznawszy za niewątpliwie

spełnienie przez niego wszystkich warunków ustawowych do tego świadczenia. Sąd pierwszej instancji przyjął, że powołany przez organ rentowy przepis dotyczy wyłączenia prawa do świadczeń ubezpieczeniowych należnych tylko z tytułu wykonywania pracy sędziowskiej, który nie może pozbawiać nauczyciela akademickiego prawa do emerytury z tytułu jego zatrudnienia.

Przy rozpatrywaniu apelacji, w której Oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych konsekwentnie twierdził, że przepis art. 71¹ § 6 prawa o u.s.p. wyłącza możliwość przyznania i wypłaty emerytury z ubezpieczenia społecznego z zachowaniem prawa do pobierania uposażenia sędziego w stanie spoczynku, Sąd Apelacyjny powziął przedstawioną w skierowanym do Sądu Najwyższego zagadnieniu prawnym poważną wątpliwość:

“czy sędzia w stanie spoczynku, otrzymujący uposażenie przewidziane w art. 71¹ § 2 prawa o u.s.p. z tytułu wykonywania pracy sędziego w wymiarze połowy etatu, jest uprawniony do pobierania równocześnie emerytury pracowniczej z tytułu zatrudnienia wykonywanego poza służbą sędziowską?”.

Sąd drugiej instancji podniósł, że przyznanie wnioskodawcy emerytury pracowniczej - wobec spełnienia ustawowych warunków do emerytury - nie budzi zastrzeżeń, w związku z czym orzeczenie Sądu Okręgowego jest prawidłowe. Wypowiedział również pogląd, że sędzia pobierający uposażenie po przejściu w stan spoczynku nie może być pozbawiony prawa do świadczenia nabytego z tytułu wykonywania pracy nauczyciela akademickiego.

Sąd Najwyższy przejął sprawę do rozpoznania i ustalił, że Leon C.-T. przez 53 lata i 11 dni (okresów składkowych i nieskładkowych) był ubezpieczonym pracownikiem, ostatnio profesorem prawa Uniwersytetu Ś., a w okresie od dnia 1 października 1990 r. do dnia 11 maja 1998 r. sędzią Sądu Apelacyjnego w K. Z dniem 12 maja 1998 r., po ukończeniu 65 lat, przeszedł w stan spoczynku, zachowując prawo do części uposażenia (okoliczności bezsporne).

Następnie Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kluczem do rozsądzania sporu prawnego, jaki powstał między stronami w niniejszej sprawie, jest wykładnia przepisu art. 71¹ § 6 - wprowadzonego do prawa o u.s.p. nowelą z dnia 28 sierpnia 1997 r. (Dz.U. Nr 124, poz. 782) - stanowiącego, że przejście sędziego w stan spoczynku powoduje utratę prawa do emerytury lub renty

z ubezpieczenia społecznego. Organ rentowy dopatrywał się w tym przepisie warunku powodującego utratę lub wyłączającego nabycie prawa do emerytury lub renty, mimo spełnienia wymagań stawianych w prawie ubezpieczenia społecznego, zgodnie z twierdzeniem, że “emerytura z ubezpieczenia społecznego przysługuje, jeżeli ubezpieczony nie jest uprawniony do pobierania uposażenia w stanie spoczynku”, natomiast wnioskodawca, a także Sądy meriti, traktowały ten przepis jako regułę wyłączającą prawo tylko do tych świadczeń z ubezpieczenia społecznego, które zostały zastąpione uposażeniem w stanie spoczynku. W ocenie Sądów, “nie przysługują tylko te świadczenia z ubezpieczenia społecznego, w miejsce których osoba do nich uprawniona uzyskuje uposażenie w stanie spoczynku”.

Prawidłowa wykładnia omawianego przepisu wymaga odniesienia się do jego funkcji, a zwłaszcza kontekstu i czasu, w którym został wprowadzony do porządku prawnego. Należy więc przede wszystkim zważyć, że przepis ten uchwalony został w związku z narzuconą przepisem art. 180 Konstytucji RP zmianą sytuacji prawnej sędziów, kończących aktywne pełnienie funkcji. W związku z tą zmianą zabezpieczenie emerytalne, któremu sędziowie podlegali jako pracownicy, zostało zastąpione stanem spoczynku, gwarantującym prawo do uposażenia, nie wynikające jednak - jak w wypadku zabezpieczenia społecznego - ze spełnienia ryzyka ubezpieczeniowego, lecz z realizacji konstytucyjnego obowiązku zachowania wysokiego statusu sędziego, którego miernikiem jest między innymi uposażenie stosowne do godności sprawowanego urzędu. Tym samym sędziowie znaleźli się w sferze świadczeń Skarbu Państwa, w której pozostawali w okresie międzywojennym i do czasu wejścia w życie dekretu o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym z dnia 25 czerwca 1954 r. (jednolity tekst: Dz.U. z 1956 r. Nr 43, poz. 200), sytuującego ich w powszechnym systemie emerytalnym pracowników - choć na innych zasadach - niż określone ustawą z dnia 11 grudnia 1923 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy państwowych i zawodowych wojskowych (Dz.U. z 1924 r. Nr 6, poz. 46 ze zm.) w związku z art. 108-111 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 6 lutego 1928 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 12, poz. 93 ze zm.). W okresie II Rzeczypospolitej sędziowie czerpali swe prawo do emerytury z systemu zabezpieczenia społecznego, w którym świadczenia były wypłacane z wydzielonej części budżetu, a nie - jak w modelu ubezpieczenia społecznego - z funduszu pochodzącego ze składek. Należy zaznaczyć, że emerytury sędziowskie nie utraciły charakteru świadczeń zabezpieczeniowych również po zmianie ustawy z dnia 11 grudnia 1923

r., dokonanej rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 28 października 1933 r. (Dz.U. Nr 86, poz. 668), polegającej na wprowadzeniu zasady uiszczania z funduszy państwowych składek do Państwowego Zakładu Emerytalnego.

Ustawą z dnia 28 sierpnia 1997 r. - ze skutkiem od dnia 1 stycznia 1998 r. - wyłączono sędziów z systemu powszechnego zaopatrzenia społecznego pracowników i ich rodzin, w związku z czym nie nabywają prawa do świadczeń z tytułu ubezpieczenia ani zabezpieczenia; w stanie spoczynku pobierają uposażenie (część wynagrodzenia) z budżetu państwa, za pośrednictwem jednostek organizacyjnych, w których ostatnio otrzymywali wynagrodzenie (por. rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 16 października 1997 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu ustalania i wypłacania uposażeń oraz uposażeń rodzinnych sędziom i prokuratorom w stanie spoczynku oraz członkom ich rodzin - Dz.U. Nr 130, poz. 869). W związku z tym, od dnia 1 stycznia 1998 r. od wynagrodzenia sędziów nie odprowadza się składek na ubezpieczenie społeczne (art. 78¹ § 1 prawa o u.s.p.).

Przedstawione zmiany oraz ich historyczne uwarunkowania nakazują traktowanie analizowanego przepisu art. 71¹ § 6 prawa o u.s.p. przede wszystkim jako normy kolizyjnej, prowadzącej do wyeliminowania możliwości realizacji przez sędziów prawa do świadczeń emerytalnych, nabytego w związku z wieloletnim pozostawaniem w systemie ubezpieczenia społecznego pracowników. Celem tej normy, w związku z uzyskaniem przez sędziów prawa do uposażenia w stanie spoczynku, było także rozliczenie opłaconych przez nich składek na ubezpieczenie społeczne, przy czym cel ten, co oczywiste, nie obejmował - i nie mógł obejmować - rozliczenia składek opłacanych z innego tytułu niż zatrudnienie na stanowisku sędziego.

Ustawodawcy, lokującemu omawiany przepis poza systemem zabezpieczenia społecznego, nie można także przypisywać zamiaru potraktowania uposażenia wypłacanego sędziom w stanie spoczynku jako odpłaty za składki wpłacone do funduszu ubezpieczeń społecznych zaspokajającej utratę praw emerytalnych z ubezpieczenia społecznego, bez względu na tytuł ich powstania. Taki zamiar ustawodawcy, równoznaczny z ustanowieniem reguły inferencyjnej, określającej treść stosunków prawnych powstałych pod rządem dawnej ustawy, musiałby być uznany za prowadzący do kolizji z zasadą ochrony praw (ekspektatyw praw) słusznie nabytych. W odniesieniu do prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, przysługującego w zamian za składkę wniesioną do funduszu ubezpieczeniowego, kolizja ta byłaby szczególnie jaskrawa. Tak więc wykładnia przepisu art. 71¹ § 6 prawa o u.s.p. musi

być oparta na założeniu, że ustawodawca, działając w granicach zasad konstytucyjnych, w szczególności w granicach zasady ochrony praw nabytych, związanej z zasadami państwa prawnego oraz pewności prawa i zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, mógł cofnąć nabyte prawa emerytalne wynikające z odmiennego niż obowiązujące przed dniem 1 stycznia 1998 r. uregulowania prawnej sytuacji sędziów w stanie nieczynnym, natomiast nie mógł, działając z poszanowaniem tych zasad, uchylić nabytego prawa do świadczeń emerytalnych z tytułu innego zatrudnienia niż pełnienie funkcji sędziego. Przyjęcie odmiennego, prezentowanego przez organ ubezpieczeń społecznych, pojmowania omawianego przepisu, prowadziłoby do zaakceptowania odjęcia przez ustawodawcę nabytego prawa do świadczeń bez żadnej rekompensaty, co w świetle poczynionych uwag jest niedopuszczalne, niezależnie od faktu, że - co już podnoszono - uposażenie sędziego w stanie spoczynku nie stanowi ekwiwalentu składek wpłaconych do funduszu ubezpieczeń społecznych.

W konsekwencji stwierdzenia, że sędzia pobierający uposażenie w stanie spoczynku utracił uprawnienie tylko do tych świadczeń z ubezpieczenia społecznego, które nabył w związku z pełnieniem funkcji sędziego, należy przyjąć dopuszczalność równoległego (jednoczesnego) istnienia prawa do uposażenia sędziowskiego oraz prawa do emerytury z tytułu innej pracy, nabytego po spełnieniu warunków przewidzianych w art. 27 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.); w świetle przeprowadzonego wyводу jest oczywiste, że przepis art. 71¹ § 6 prawa o u.s.p. nie stoi nabyciu tego prawa na przeszkodzie.

Na uboczu - zważywszy, że skutki równoległego istnienia prawa do emerytury i renty oraz uposażenia sędziego nie były przedmiotem decyzji organu rentowego, a więc nie zostały objęte niniejszą sprawą - należy zauważyć, iż zbieg praw do świadczeń, prowadzący do ograniczenia ich wypłaty, został przewidziany przez ustawodawcę jedynie w odniesieniu do uposażenia sędziego w stanie spoczynku i renty inwalidy wojennego oraz renty z tytułu wypadku przy pracy. Z kolei, w zakresie świadczeń emerytalnych, zbieg dotyczy tylko uposażenia rodzinnego przysługującego wraz z prawem do emerytury lub renty (por. art. 78² prawa o u.s.p., a także przepisy art. 54 ust. 3a ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin - jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 13, poz. 68 oraz art. 24 ust. 2a ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach pieniężnych z tytułu

wypadków przy pracy i chorób zawodowych - jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144, po zmianach wprowadzonych art. 146 pkt 6, lit. b, art. 148 pkt 4 lit. a oraz art. 152 pkt 3 ustawy z dnia 29 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - Dz.U. Nr 162, poz.1118).

Z tych wszystkich względów uznano apelację za bezzasadną, co doprowadziło do jej oddalenia (art. 385 KPC).

=====